

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

w sprawie ze skargi M. L.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Prokuraturą Okręgową w Warszawie w sprawie o sygn.
[...],

z udziałem Skarbu Państwa – Prokuratora Okręgowego ds. wojskowych
po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej
i Spraw Publicznych w dniu 19 lutego 2025 r.,

oddala skargę.

Tomasz Demendecki Krzysztof Wiak Elżbieta Karska

UZASADNIENIE

Pismem datowanym na 29 listopada 2024 r. pełnomocnik M. L. (dalej: „skarżący”) wniósł za pośrednictwem Prokuratora Okręgowego w Warszawie Wydział 8 ds. Wojskowych do Sądu Najwyższego skargę na przewlekłość postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Komendę Główną Żandarmerii Wojskowej w Warszawie, nadzorowane przez Prokuratora Okręgowego w Warszawie Wydział 8 ds. wojskowych pod sygn. [...].

Skarżący wniósł o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu prowadzonym przez Komendę Główną Żandarmerii Wojskowej w Warszawie, które nadzoruje Prokuratura Okręgowa w Warszawie Wydział 8 do spraw Wojskowych przeciwko skarżącemu M. L., o sygn. akt [...], nastąpiła przewlekłość postępowania i tym samym naruszono prawa skarżącego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki; zalecenie Prokuraturze Okręgowej w Warszawie, Wydział 8 do spraw Wojskowych podjęcia w terminie 7 dni odpowiedniej na gruncie niniejszej sprawy czynności, z tych o których mowa w art. 331 § 1 k.p.k.;
2. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego sumy pieniężnej w kwocie 20 000,00 zł;
3. zasądzenie od Skarbu Państwa - Prokuratury Okręgowej w Warszawie – kosztów tego postępowania w tym kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że postępowanie przygotowawcze objęte skargą, prowadzi Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej w Warszawie i nadzoruje Prokuratura Okręgowa w Warszawie Wydział do spraw Wojskowych. Podniesiono w nim, że w toku postępowania przygotowawczego Prokuratura konsekwentnie przyjmuje, że podejrzany jest winny popełnienia zarzucanych mu czynów, tj. czynów z art. 229 § 1 k.k. Następnie skarżący wskazał, że 6 maja 2024 r. zostało zamknięte śledztwo przeciwko niemu, o czym zawiadomiono obrońcę podejrzanego pismem z 8 maja 2024 r. W dalszym wywodzie podkreślono, że od tej chwili do dnia wniesienia niniejszej skargi nie została wydana żadna merytoryczna decyzja kończąca postępowanie przygotowawcze. Do sądu właściwego do rozpoznania sprawy nie został złożony akt oskarżenia ani nie zostało wydane postanowienie o umorzeniu, o zawieszeniu ani o uzupełnieniu śledztwa, a co za tym postępowanie zostało niejako „wstrzymane”. Co więcej, od chwili zamknięcia śledztwa w sprawie nie zostały dokonane żadne czynności, bowiem podejmując decyzję o zamknięciu postępowania przygotowawczego Prokuratura uniemożliwiła wykonywanie jakichkolwiek czynności śledczych,

wobec tego w ocenie skarżącego nie istnieją jakiekolwiek podstawy do uznania, że zwłoka w merytorycznym zakończeniu śledztwa jest usprawiedliwiona. Brak aktywności ze strony organu nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Skarżący podnosi, że w zaistniałej sytuacji zgodnie z art. 331 § 1 k.p.k. w ciągu 14 dni od daty zamknięcia śledztwa albo od otrzymania aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję w dochodzeniu, prokurator sporządza akt oskarżenia lub zatwierdza akt oskarżenia sporządzony przez Policję w dochodzeniu i wnosi go do sądu albo sam wydaje postanowienie o umorzeniu, o zawieszeniu albo o uzupełnieniu śledztwa lub dochodzenia. Co więcej wskazano, że zgodnie z § 224 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, prokurator, stosując art. 331 k.p.k., jest obowiązany do podjęcia, w terminach wskazanych w tym przepisie, właściwych decyzji procesowych co do wszystkich podejrzanych i zarzuconych im czynów. W dalszym wywodzie podkreślono, że organ powinien wedle swojego uznania niezwłocznie podjąć decyzję w zakresie dalszego biegu sprawy. W istocie, w przeciągu niemalże 7 miesięcy, tj. od 6 maja 2024 r., tj. zamknięcia śledztwa, organ miał wystarczająco dużo czasu by podjąć decyzję w zakresie dalszego biegu niniejszego postępowania, więc powinien albo wystąpić do sądu z aktem oskarżenia w przypadku uznania jego zasadności albo w przypadku uznania forsowanej przez obronę tezy o niewinności skarżącego za uzasadnioną powinien wydać postanowienie o umorzeniu postępowania. Brak decyzji w tym zakresie, mimo wyraźnego obowiązku prokuratora do działania w terminie ustawowym, skutkuje pozostawianiem sprawy objętej skargą niejako „w zawieszeniu” i nieuzasadnionym, szkodliwym dla podejrzanego przewlekaniem tego stanu. Reasumując skarżący podnosi, że tej sprawie nadużycie takie niewątpliwie ma miejsce, bowiem od 6 maja 2024 r. do dnia wniesienia skargi tj. 29 listopada 2024 r. prokurator nie wydał jakiejkolwiek decyzji z przewidzianych przepisem art. 331 § 1 k.p.k. znacząco przekraczając termin 14 dni, nawet jeśli uznany zostanie jako termin instrukcyjny. Bezczynność organu trwa bowiem niemal 7 miesięcy, zaś skarżący swoją postawą nie przyczynił się do zaistniałej sytuacji bowiem jest ona całkowicie niezależna od niego.

W uzasadnieniu zwrócono uwagę że zwłoka w prowadzeniu postępowania objętego skargą skutkowałą w pierwszej kolejności powstaniem, a obecnie eskalacją szkody niematerialnej powstałej po stronie skarżącego w związku z niniejszym postępowaniem i brakiem perspektywy zakończenia go w rozsądnym terminie, jak przedstawiono powyżej, narażone zostało w szczególności jego dobre imię, wizerunek i renoma spółki, w której skarżący pozostawał prezesem w okresie objętym zarzutem, nie wspominając o najważniejszym, tj. o wszystkich przedłużających się ujemnych przeżyciach psychicznych związanych z poczuciem nieuzasadnionego oskarżenia w sprawie karnej.

Pismem z 16 grudnia 2024 r. stanowiącym odpowiedź na skargę, Zastępca Prokuratora Okręgowego ds. wojskowych wniosł o jej oddalenie jako nieuzasadnionej.

W zajętych przez siebie stanowisku przedstawił istotne informacje związane z przedmiotową sprawą wskazując, że śledztwo zostało wszczęte postanowieniem z dnia 1 marca 2022 r. a w jego toku zrealizowano szereg, wykonywanych systematycznie i intensywnie, czynności procesowych zmierzających do jak najpełniejszego ustalenia stanu faktycznego. W szczególności czasochłonne były oględziny zawartości nośników danych, w tym uzyskanych w wyniku tzw. kontroli operacyjnej i odtwarzanie utrwalonych na nich zapisów. W toku postępowania przygotowawczego zgromadzono także obszerną dokumentację związaną z przedmiotem śledztwa, tj. umowy, historie obrotów na rachunkach bankowych, zeznania podatkowe, dane telekomunikacyjne, itp., które to dokumenty również poddawano oględzinom i analizie pod kątem ich związku ze sprawą. Przesłuchano również szereg świadków. Powyższe prowadzi do wniosku, że czas trwania śledztwa był niezbędny do prawidłowej realizacji ww. czynności. a następnie dokonania analizy bardzo obszernego materiału dowodowego, w tym zgromadzonego w aktach niejawnych śledztwa. Należy również mieć na względzie okoliczność, że sprawa dotyczyła więcej, niż jednego podejrzanego, co również musiało wpłynąć na dynamikę śledztwa.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w skardze wskazano, że po wydaniu postanowienia o zamknięciu śledztwa zaszła konieczność

rozstrzygnięcia przez sąd właściwy do orzekania w sprawie, tj. Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie, w przedmiocie zażaleń wniesionych na trzy postanowienia prokuratora z dnia 24 kwietnia 2024 r. o zabezpieczeniu majątkowym wydane wobec podejrzanych. W tym celu akta postępowania, zgodnie z zarządzeniem Zastępcy Prezesa WSO w Warszawie z dnia 3 czerwca 2024 r. zostały przekazane 14 czerwca 2024 r. do ww. Sądu. Po rozpoznaniu zaś przedmiotowych zażaleń zostały zwrócone do tut. Prokuratury w dniu 5 września 2024 r. i dopiero wówczas możliwe było przystąpienie przez prokuratora do sporządzania aktu oskarżenia w przedmiotowej sprawie. Postępowanie zostało zakończone w dniu 5 grudnia 2024 r. sporządzeniem aktu oskarżenia do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na przewlekłość postępowania, strona może wnieść skargę na stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Ustawodawca nie skonkretyzował wprost terminu, po upływie którego należy uznać, że dochodzi do przewlekłości postępowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego, co do zasady, można mówić w razie bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy od daty wpłynięcia apelacji (np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 13 grudnia 2018 r., I NSP 62/18; 27 marca 2019 r., I NSP 88/18; 5 kwietnia 2022 r., I NSP 66/22; 7 lipca 2022 r., I NSP 204/22). Odnosząc te rozważania

do rozpoznawanej sprawy należy zwrócić uwagę na fakt, że postanowienie o zamknięciu śledztwa wydano 6 maja 2024 r. Postępowanie zaś zostało zakończone w dniu 5 grudnia 2024 r. sporządzeniem aktu oskarżenia do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie. Okres bezczynności organu w ocenie skarżącego wyniósł zatem niemal siedem miesięcy. Natomiast jak wskazuje skarżący organ – prokurator powinien podjąć decyzję w terminie 14 dni.

Dla oceny, czy w danej sprawie doszło do przewlekłości postępowania, znaczenie ma nie tylko sam sztywny upływ czasu, ale wymagają również rozważenia wszystkie okoliczności wpływające na przebieg postępowania, w tym sprawność podejmowanych przez sąd czynności oraz postępowanie skarżącego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przewlekłość postępowania może nastąpić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15; z 12 stycznia 2022 r., I NSP 234/21).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów przedmiotowej sprawy Sąd Najwyższy wskazuje, że na przebieg postępowania, w tym sprawność podejmowanych przez prokuratora czynności jak i czas potrzebny do sporządzenia aktu oskarżenia nie bez znaczenia miała obszerność zgromadzonego materiału dowodowego i skomplikowany charakter sprawy, i konieczność opierania się częściowo na materiałach niejawnych zgromadzonych w aktach wydzielonych sprawy co spowodowało, iż czas niezbędny na jego sporządzenie był dłuższy, niż termin instrukcyjny. Nie uszło uwadze Sądu Najwyższego, na co zwrócił uwagę prokurator, że po wydaniu postanowienia o zamknięciu śledztwa zaszła konieczność rozstrzygnięcia przez sąd właściwy do orzekania w sprawie, tj. Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie, w przedmiocie zażaleń wniesionych na trzy postanowienia prokuratora z 24 kwietnia 2024 r. o zabezpieczeniu majątkowym wydane wobec podejrzanych. W tym celu akta postępowania, zgodnie z zarządzeniem Zastępcy Prezesa WSO w Warszawie z 3 czerwca 2024 r.

zostały przekazane w 14 czerwca 2024 r. do ww. Sądu. Natomiast po ich rozpoznaniu akta sprawy zostały zwrócone do Prokuratury w dniu 5 września 2024 r. W takich okolicznościach sprawy nie można stwierdzić, że w sprawie doszło do przewlekłości postępowania

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, orzekł jak w sentencji.

Tomasz Demendecki Krzysztof Wiak Elżbieta Karska

[SOP]

[a.ł.]